

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 lipca 2025 r.
sprawy **M.D.** skazanego za czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 18 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 55/24
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 14 grudnia 2023 r., sygn. akt III K 113/23

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2023 r., sygn. akt III K 113/23, Sąd Okręgowy w Szczecinie:

- w punkcie 1. stosując przepisy kodeksu karnego obowiązujące na dzień 30 października 2022 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., oskarżonego M. D. uznał za winnego tego, że w nocy z 29 na 30 października 2022 r. w G. zadał B. B. kilka ciosów pięścią w twarz, a gdy pokrzywdzony upadł na ziemię w dalszym ciągu zadawał mu ciosy pięścią w twarz, po czym z rozbiegu kopnął pokrzywdzonego w głowę obutą stopą w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci ostrego

krwiaka podtwardówkowego po stronie lewej, obrzęku lewej półkuli mózgu z uciśnięciem układu komorowego od strony lewej i przemieszczeniem na stronę prawą, a także zasinień i otarć naskórka głównie po stronie prawej - w obrębie czoła i nosa, na lewej dłoni, na prawym łokciu oraz w okolicy lędźwiowej prawej, co spowodowało ciężki uszczerbek na zdrowiu B. B. w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za przestępstwo to, na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 października 2022 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

- w punkcie 2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. D. na rzecz pokrzywdzonego B. B. reprezentowanego przez K. B., nawiązkę w kwocie 300 (trzystu) tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia oraz obowiązek naprawienia w części wyrządzonej szkody według stanu istniejącego na dzień 14 grudnia 2023 r. w kwocie 89.593,60 złotych (osiemdziesięciu dziewięciu tysięcy pięciuset dziewięćdziesięciu trzech złotych i sześćdziesięciu groszy);

- w punkcie 3. na podstawie art. 39 pkt 8 k.k. i art. 43b k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go w mediach: Radio [...]. gazeta[...].com i [...].

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet orzeczonej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1,2,3,5 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego obrońcy złożonego podczas rozprawy w dniu 14 września 2023 r. dotyczącego dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu informatyki i antropologii na okoliczność stwierdzenia, że na nagraniu (k.254) można rozpoznać oskarżonego, co istotnie utrudniło zrealizowanie prawa do obrony oskarżonego podczas gdy ww. okoliczność jest kluczowa dla wyjaśnienia

stanu faktycznego sprawy, albowiem poczynienie powyższych ustaleń pozwoliłoby na zweryfikowanie wersji zdarzeń przedstawianych przez uczestników;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. polegającą na jednostronnej, a w konsekwencji dowolnej ocenie materiału dowodowego, naruszającej reguły prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, ocenie nierespektującej zasady obiektywizmu oraz in dubio pro reo, polegającej na przyjęciu wersji zdarzeń niekorzystnych dla oskarżonego, rozstrzygnięciu wszelkich występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, opartych na tendencyjnych i często sprzecznych z pozostałym materiałem dowodowym relacjonowanym przez świadków, bez poddania tego materiału dowodowego obiektywnej ocenie i weryfikacji z pozostałym materiałem dowodowym, uzyskanym od świadków przy jednoczesnym:
 1. deprecjonowaniu wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego M. D. i uznaniu, że jego wersja była sprzeczna z dowodami, którym Sąd dał wiarę, a oskarżony swoimi wyjaśnieniami obciąża osoby obecne na miejscu zdarzenia, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego zasługuje na wiarę, albowiem koreluje z innymi dowodami i przedstawia rzeczywisty przebieg zdarzeń (...),
 2. całkowite pominięcie przez sąd zeznań świadka G. F. i uznaniu, że jego zeznania wspierają linię obrony oskarżonego, podczas gdy świadek przedstawiał logiczną i spójną wersję wydarzeń, które miały miejsce w parku przy ul. [...] w G. w nocy z dnia 29 października na 30 października 2022 r. (...),
 3. oparciu ustaleń wyłącznie na podstawie zeznań świadków S. K., K. Ś., M. F. i przyznaniu im waloru wiarygodności, a także uznaniu ich za logiczną, wzajemną całość, a nadto konsekwentne, podczas gdy zeznania tych osób nie pozwalają na przyznanie im waloru wiarygodności, występuje w nich wiele sprzeczności, które powinny to wykluczyć (...), ponadto świadkowie

zaprzeczają, żeby na miejscu zdarzenia obecny był A. F., co stoi w sprzeczności z zeznaniami M. M., który rozpoznał osobę A. F. i wskazał, że to właśnie ten mężczyzna był obecny na miejscu zdarzenia, co powinno skutkować powzięciem wątpliwości przez Sąd I instancji i rozstrzygnięciem ich na korzyść oskarżonego, co zostało całkowicie pominięte i doprowadziło do rażącego naruszenia przepisów postępowania karnego poprzez rozstrzygnięcie przez Sąd na niekorzyść oskarżonego, niezgodnie z zasadą in dubio pro reo,

4. całkowite pominięcie przez sąd w zakresie zeznań świadka M. M. - co do tego, jakie osoby miały być na miejscu zdarzenia podczas przyjazdu służb ratunkowych, w szczególności tego, że świadek rozpoznał osobę A. F., który to również miał być na miejscu zdarzenia, świadek zeznał, że: „gdy byliśmy na miejscu udzielać pomocy, to był tam jeszcze pan, który jest świadkiem i czeka na korytarzu w chustce na głowie - on był na pewno. Był jeszcze jeden pan, który świecił latarką z telefonu komórkowego, o ja prosiłem, żeby świecił, bo było ciemno”, „poznaje tego Pana, który teraz zeznaje. Z pewnością był on wtedy w parku, gdy udzielaliśmy pomocy pokrzywdzonemu. Poznaje go nie tylko po wyglądzie, ale też po głosie. Krzyczał „ratujcie go, ratujcie...”,
5. dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka A. P. i uznaniu, że są niewiarygodne i nie są przydatne przy czynieniu ustaleń faktycznych, podczas gdy świadek zeznał, że: „ten K. Ś. i jego wujek, wiem kto to, ale nie pamiętam imienia i nazwiska. I oni od początku byli prowodyrami, oni nawet coś do mnie mówili, zaczepiając mnie”, „ten K. i jego wujek od początku zaczepiali różnych ludzi i ogólnie szukali awantury”, pozwala to na przyjęcie twierdzenia, że to nie oskarżony był sprawcą pobicia pokrzywdzonego, nie był on inicjatorem całego zajścia,
6. dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka Ł. S. (...),
7. przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom J. M. w zakresie tego, że miała ona widzieć oskarżonego, który miał zakrwawione dłonie oraz uskarżał się na ból w ręce, podczas gdy rzetelna ocena zeznań świadka powinna doprowadzić do następujących wniosków, po pierwsze krew na dłoniach

oskarżonego nie musiała oznaczać, że brał on udział w pobiciu, ponadto zeznania świadka nie pozwalają na dokładne określenie w jakim stopniu dłonie te mogły być zakrwawione, ponadto sąd dokonując oceny zeznań świadka pominął fakt, że świadek znał się z jednym z uczestników całego zdarzenia tj. S. K., ponadto mając na uwadze treść zeznań M. F.: „po tym jak ten facet bił się z K. to miał jakieś ślady krwi na twarzy a K. miał zakrwawione kostki chyba prawej dłoni ”,

8. potraktowaniu wyłącznie pomocniczo dowodu w postaci nagrania z monitoringu (k.254), podczas gdy dokładna analiza tego dowodu przez zastosowanie odpowiednich technik (powiększenie i wyostrenie obrazu z kamer), pozwoliłaby na stwierdzenie, kto rzeczywiście w dniu niniejszego zdarzenia znajdował się w parku, co jest istotne z punktu widzenia ustalenia przebiegu zdarzeń;
9. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku i w konsekwencji uznanie, że oskarżony M. D. dopuścił się przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., podczas gdy w dniu zdarzenia oskarżony nie był sprawcą zarzucanych mu czynów.
10. Z ostrożności procesowej, gdyby sąd odwoławczy nie podzielił przedstawionej argumentacji, orzeczeniu temu zarzucił również rażącą niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności, polegającej na wymierzeniu kary 10 lat pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy orzeczona kara nie uwzględnia należycie dyrektyw szczególnych wymiaru kary oraz nie uwzględnia wszystkich okoliczności, w tym okoliczności łagodzących, przy jednoczesnym przecenieniu okoliczności obciążających.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. D. od zarzucanego mu czynu, względnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie lub - mając na uwadze podniesiony z ostrożności procesowej zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary: znaczne obniżenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w całości i podnosząc zarzuty obraży art. 7 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary i środka kompensacyjnego, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w składzie zgodnym z art. 28 § 4 k.p.k., ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary i środka kompensacyjnego poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary 15 lat pozbawienia wolności oraz obowiązku zadośćuczynienia w części na rzecz pokrzywdzonego B. B. w wysokości 500.000,00 zł (słownie: pięciuset tysięcy złotych), a w pozostałym zakresie o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 55/24, Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce sformułowania „nawiązkę w kwocie”, zawartego w punkcie 2. jego części dyspozytywnej wpisał „kwotę”. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art 439 § 1 pkt 9 k.p.k. a dokładnie zajście jednej z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5,6 i 8-11, a mianowicie art. 17 § 1 pkt 9 polegającej na braku skargi uprawnionego oskarżyciela tj.: braku legitymacji asesora prokuratorskiego J. M., która sporządziła akt oskarżenia i prowadziła czynności w sprawie, podczas gdy została ona powołana na to stanowisko przez Prokuratora Krajowego Dariusza Barskiego (k.866), co do którego zachodzą wątpliwości w zakresie skuteczności powrotu prokuratora ze stanu spoczynku, w związku z tym akt mianowania asesora prokuratorskiej, podpisany przez Prokuratora Krajowego był bezskuteczny

2. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.(art. 41 §1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.) polegającej na nienależytej obsadzie sądu II instancji, która objawiła się tym, że przewodniczący składu sędziów Sądu Apelacyjnego X. Y. został powołany na podstawie Uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia 2021-07-15 i na tej podstawie powołany

na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Postanowieniem z dnia 24 lutego 2022 r., powołanie sędziego na tej podstawie oznacza brak spełnienia przesłanki niezawisłego Sądu, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, a co za tym idzie zachodzi uzasadniona wątpliwość w zakresie bezstronności, niezawisłości Sądu zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k.

3. inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

- rażącym naruszeniu przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. polegającym na dokonaniu nieprawidłowej kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia, poprzez bezkrytyczne, zaakceptowanie ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji oraz niepoddanie wszechstronnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji, co doprowadziło do błędnej oceny orzeczenia sądu I instancji, objawiło się to w szczególności na:

- dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, w trakcie kontroli instancyjnej, poprzez uznanie zasadności odmówienia waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. D. oraz zeznaniom G. F. w części dotyczącej przebiegu zdarzenia w nocy z 29 na 30 października 2022 r. w parku w Goleniowie i uznaniu za wiarygodne zeznań S. K. , K. Ś. i M. F.,

- błędnym uznaniu przez sąd odwoławczy, że twierdzenia S. K. , K. Ś. i M. F. były zbieżne co do przebiegu zdarzenia i wzajemnie się uzupełniały, podczas gdy wskazane przez skarżącego fragmenty zeznań świadków wprost wskazują na inny przebieg wydarzeń niż ten przyjęty przez Sąd I i II instancji,

- dokonaniu błędnej oceny przez sąd odwoławczy zeznań S. K. , K. Ś. i M. F. poprzez wskazanie, że podstawą do uznania ich za wiarygodne był brak konfliktu z oskarżonym M. D. i nie mieli żadnego powodu, żeby go pomawiać podczas gdy świadkowie mieli czas na ustalenie wspólnej wersji, która miała przedstawić ją w sposób korzystny dla K. Ś., który zainicjował szarpaninę z pokrzywdzonym, oraz ww. świadkowie byli karani za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu,

- wadliwym przyjęciu, że sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania M. M. wskazując, że w postępowaniu przygotowawczym słuchany krótko po zdarzeniu

nie wskazał na obecność A. F., podczas gdy świadek w postępowaniu sądowym rozpoznał osobę A. F..

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji jak i wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 1 kasacji należy wskazać, że kwestia ta była już przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Apelacyjnego (k. 1037 – 1037 v.), które Sąd Najwyższy w pełni podziela. Te trafne uwagi należy jedynie uzupełnić stwierdzeniem, że konsekwencje związane z niejasnym brzmieniem norm prawnych, w tym również norm kompetencyjnych, muszą być ustalane z uwzględnieniem jednej z kluczowych wartości konstytucyjnych jaką jest zaufanie obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa. I bez wątpienia już sam wzgląd na tę wartość sprzeciwiał się uznaniu za bezskuteczne: aktu mianowania J. M. na stanowisko asesora Prokuratury Rejonowej w Goleniowie oraz powierzenia jej wykonywania czynności prokuratorskich na okres jednego roku (datowanego na 24 sierpnia 2022 r.) oraz aktu przedłużenia powierzenia ww. wykonywania czynności prokuratorskich do dwóch lat, tj. do dnia 5 września 2024 r. (datowanego na 22 sierpnia 2023 r.) – w powyższym kontekście zob. np. rozważania zawarte w uzasadnieniach zdań odrębnych do uchwały Sądu Najwyższego z 14 listopada 2007 r., BSA I-41105/07 sporządzonych przez SSN Jacka Gudowskiego i SSN Józefa Iwulskiego oraz przez SSN Stanisława Zabłockiego.

Odnosząc się natomiast do zarzutu podniesionego w punkcie 2 kasacji należy wskazać, że - jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie - brak jest podstaw do uznania, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą

Sądownictwa po dniu 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W powyższym kontekście należy choćby przypomnieć wywody zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, odwołującej się m.in. do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I - 4110-1/20. W świetle ww. orzeczeń, dla wykazania zaistnienia w konkretnej sprawie stanu określanego mianem „nienależytej obsady sądu”, nie wystarczy odwołanie się do instytucjonalnej nieprawidłowości powoływania sędziów na podstawie procedury konkursowej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustanowionym ustawą z 2017 r. Konieczne jest bowiem wykazanie *in concreto*, że sędzia nie gwarantował chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. To zaś należy uczynić odwołując się do testu, którego elementy zostały opisane w obu ww. uchwałach Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2022 r., III KK 216/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt V KK 171/22). W wywiedzionym w przedmiotowej sprawie nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie wykazano zaistnienia powyższego stanu rzeczy. Tego rodzaju okoliczności nie wynikają również z uchwały nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 15 lipca 2021 r. W powyższym kontekście należy również zauważyć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie oddalał nadzwyczajne środki zaskarżenia wywiedzione od orzeczeń wydanych przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w składzie, w którym zasiadał SSA X. Y., a tym samym – co oczywiste – nie dopatrywał się w tych sprawach zaistnienia eksponowanej przez skarżącego w niniejszym postępowaniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2024 r., sygn. akt III KS 29/24; z dnia 16 kwietnia 2025 r., sygn. akt III KK 126/25; z dnia 23 kwietnia 2025 r., sygn. akt III KK 127/25; z dnia 14 maja 2025 r., sygn. akt III KK 191/25).

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 3 kasacji należy zauważyć, że skarżący nie wykazał, by sąd odwoławczy rozpoznając zarzuty apelacyjne dopuścił się rażącego naruszenia przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z

art. 433 § 2 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Wbrew temu co twierdzi obrońca, sąd odwoławczy z należytą dozą staranności i w sposób bez wątpienia świadczący o gruntownej znajomości materiału dowodowego, rozpoznał zarzuty apelacyjne. Do wywiązania się z tego obowiązku nie było przy tym konieczne, by Sąd Apelacyjny odnosił się do każdego z przywołanych w apelacji fragmentów depozycji procesowych. W powyższym kontekście należy przypomnieć, że nie narusza standardu rzetelnej kontroli odwoławczej wyznaczanego przez przepisy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. sam fakt, że sąd odwoławczy nie odnosi się do każdego z zarzutów apelacyjnych (a tym bardziej argumentów) z osobna. Istotne jest bowiem jedynie to, by w uzasadnieniu orzeczenia organu *ad quem* odnaleźć replikę na wszystkie zarzuty. Kwestia techniki sporządzania uzasadnienia jest w tej perspektywie wtórna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2017 r., V KK 6/17).

Odnosząc się natomiast do poczynionych przez sąd odwoławczy, a zakwestionowanych przez skarżącego uwag dotyczących oceny zeznań M. M., należy wskazać, że główną przyczyną, dla której sąd odwoławczy podzielił ocenę jego depozycji procesowych dokonaną przez sąd I instancji był fakt, iż w toku postępowania przygotowawczego ww. zeznał jedynie o obecności przy pokrzywdzonym (poza załogą karetki) funkcjonariuszy Policji i jeszcze jednej osoby (k. 334). Dopiero na rozprawie wskazywał na obecność A. F.. Rozbieżność w jego relacji nie dotyczyła więc nie tyle tego, jakie osoby widział, ale ile osób widział. Co więcej, obecności A. F. nie potwierdzały inne osobowe źródła dowodowe, w tym oskarżony M. D. i świadek G. F. (k.118 v. – 120, 126 v. – 127, 589 v.). Kwestia ta o tyle jednak nie ma znaczenia, gdyż - co trafnie skonstatował sąd odwoławczy - przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. M. w tym obszarze nie tylko nie potwierdzałoby lansowanej przez obronę tezy o udziale A. F. w pobiciu pokrzywdzonego, ale wręcz wyraźnie by ją podważało. Oznaczałoby bowiem, że ww. po dokonaniu przestępstwa i bezpiecznym oddaleniu się z miejsca jego popełnienia, wrócił jednak na miejsce zdarzenia, by przebywać w bezpośredniej bliskości ratowników medycznych i funkcjonariuszy Policji.

Do wykazania naruszenia przez sąd odwoławczy standardów rzetelnej kontroli odwoławczej nie są również wystarczające ogólnikowe i nieprzekonujące

uwagi wskazujące, że uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego mógł być skutkiem zachowań K. Ś., a uprzednia karalność świadków przywołanych w kasacji - za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu - stanowiła wystarczający motyw, by fałszywie obciążać oskarżonego o popełnienie takowego przestępstwa.

O powierzchowności wywodów kasacji świadczy nadto i to, że jej autor nie odniósł się do eksponowanych przez sąd odwoławczy, niewątpliwie ważkich argumentów wskazujących, iż wersja zdarzeń przedstawiana przez S. K., K. Ś. i M. F., znajduje wsparcie w opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz zeznaniach świadka J. M..

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[J.J.]

[r.g.]